



# m magazyn

ŻYCIA GOSTYNIA

nr 41 (503) 10 października 2017 r.

DODATEK BEZPŁATNY | ISSN 2081-643X

## Niezwykłe wzruszenia

Wzruszający i piękny był kolejny tydzień koncertowy festiwalu MUSICA SACROMONTANA. Fanfary na smyczki zatytułowaną „MUSICA SACROMONTANA 2017” skomponował i ofiarował Józefowi Zeidlerowi maestro Jerzy Maksymiuk. - *Niech ta współczesna fanfara zbuduje pomost pomiędzy teraźniejszością, a przeszłością i kto wie, może sam Józef Ziedler przejdzie po tym moście i zasiądzie wśród nas, wsłuchując się w dźwięki wygrane i wyspiewane pod batutą niezrównanego Jerzego Maksymiuka* - mówiła Agnieszka Trzeciakiewicz z Polskiego Radia, Programu Trzeciego, zapraszając do wysłuchania koncertu „Nieznany Józef Zeidler”.



### Coś niezwykłego

Wydarzeniem sobotniego wieczoru było premierowe wykonanie Mszy D-dur świętogórskiego kompozytora, znalezionej w bibliotece miejskiej w Monachium. Rekonstrukcji partytury podjął się Maciej Bolewski. Publiczność wysłuchała również VI Koncertu Brandenburskiego Jana Sebastiana Bacha. Na scenie wystąpili: maestro Jerzy Maksymiuk, Orkiestra Sinfonia VARSOVIA, CAMERATA SILESIA - Zespół Śpiewaków Miasta Katowice przygotowany przez Annę Szostak oraz soliści: Aleksandra Kubaś - Kruk - sopran, Anna Radziejew-

ska - mezzosopran, Karol Kozłowski - tenor i Jarosław Bręk - bas. - *Bach, gdyby nie Mendelson nie byłby znanym kompozytorem - odszukany został gdzieś na strychu. Gdyby nie pan Wojtek (Wojciech Czemplik - przyp. red), nie byłoby Zeidlera. Nie wiedziałem, że istnieje taki kompozytor. Obejrzałem kilka partytur i myślę, że główny utwór to jest coś niezwykłego, to jest w moim koncertowaniu jeden z ważniejszych i on zaistnieje - mówił maestro Jerzy Maksymiuk. Podkreślał, że zawsze pierwszemu wykonaniu towarzyszą niezwykle wzruszenia.*

- *Napisany był 300 lat temu i dopiero drugie wykonanie - proszę, jak to bywa. Mam niezwykłą satysfakcję, że dla państwa zagramy tę premierę - przyznał. Zauważył, że „Koncert Brandenburski”, należy do arcydzieł. - To trochę brzmi, jak dzisiejszy hip-hop, niezwykle dynamiczny. Ale nie hip-hop sal, które się bawią, tylko gdzieś aniołów. Niezwykła energia, to jedyny taki utwór, który ma taki bit. Jestem szczęśliwy, że go dla państwa zagram - podkreślał Jerzy Maksymiuk. Drugiego dnia festiwalu publiczność zaproszono do „Weneckiej nocy”. Utwory Antonio Vivaldiego i Niccolò Paganiniego zagrała Orkiestra Interpreti - Wenecja. Na scenie wystąpił także Kacper Dworniczak - gitara klasyczna w ramach „Młode talenty na Świętej Górze”. IZABELA SKORZYBÓT*

### 21 października (sobota) Inauguracja Organów Świątogórskich

godz. 19.00 - Msza Święta

godz. 20.00 - koncert muzyki organowej - prof. Julian Gembalski  
Johann Sebastian Bach (1685-1750)  
Sinfonia z kantaty „Wir danken dir, Gott” BWV 29

Muzyka staropolska:

Tantum ergo Sacramentum  
Ortus de Polonia z Tabulatury  
Klasztoru św. Ducha (1548)

Toccata tertio toni z Tabulatury  
Warszawskiej z XVII wieku

Julian Gembalski (1950) - Wariacje na  
temat Gloria z Mszy op.15 Maksymiliana

Koperskiego (improvizacja)

Johann Pachelbel (1633-1706)

Preludium in d

Georg Muffat (1645-1704)

Passacaglia g-moll

Johann Sebastian Bach

Toccata i fuga d-moll BWV 565

**Organizatorzy:** Stowarzyszenie  
Miłośników Muzyki Świętogórskiej im.  
Józefa Zeidlera, Kongregacja Oratorium  
św. Filipa Neri na Świętej Górze

**Patronat Honorowy  
Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej Andrzeja Dudy**



„W partyturze zostaje cały człowiek. To, co napisał to jest właśnie Zeidler. Ta muzyka ma moc. Proszę sobie uświadomić: Zeidler miał 16 metrów pokoju, miał 3 posiłki, a w honorarium uwzględnione było również ubranie i to wszystko, ale to mu wystarczyło i był niezwykle szczęśliwym człowiekiem, bo pisanie było jego szczęściem. Widać to w ostatniej „Mszy” - wyrazista technika i operowanie bardzo prostymi elementami, ale do prawdziwej prostoty dążą wszyscy: płomienne chóry, radosna muzyka, wszystko scaliło się w tej kompozycji. Jest ona znacznie bardziej podobna do kompozycji mistrzów wielkich, łatwo się ją ćwiczy, łatwo się dyryguje, z przyjemnością będzie się jej słuchało. Pokażemy, że polski kompozytor potrafi napisać dobrą mszę, pokażemy, że mamy niezwykły skarb - Józefa Zeidlera i że Józef Zeidler jest ważnym elementem historii polskiej muzyki. (...) Piękno melodii, harmonii wyniesie nas gdzieś wyżej, niż my sami możemy. (...) Mam poczucie, że to jest coś niezwykłego, ważnego i potrzebnego. My wykonamy tę Mszę”, a ludzie będą jej słuchać i niczego więcej nie trzeba” - **maestro Jerzy Maksymiuk w rozmowie z Agnieszką Trzeciakiewicz z Polskiego Radia.**

